



Pranie

 egzemplarz Obowiązkowy
 WSP w Kielcach

ob. 722/90

Numer indeksu 350-729

24

Kielce, numer 37 (57) rok II

godziny

GAZETA KIELECKA

Zajścia w Tiranie

Jak poinformował we wtorek rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych RFN, 150 dysydentów przebywa w ambasadach państw zachodnich w Tiranie.

Niektórzy z szukających schronienia zostali ostrzeżeni przez albańską policję. Dysydenci przebywają w ambasadzie RFN i przedstawicielstwach dyplomatycznych innych państw zachodnich w Tiranie.

Rzecznik zachodniemieckiego MSZ Hans Schumacher poinformował o ostrzelaniu przez albańską policję czterech ludzi, którzy w niedzielę późnym

wieczorem usiłowali przedostać się na teren ambasady RFN w Tiranie. Dotychczas nie wiadomo, czy byli wówczas zabici i ranni.

W poniedziałek schronienie w ambasadzie RFN w Tiranie znalazło 79 dysydentów, a od 60 do 80 osób dostało się na teren innych placówek dyplomatycznych.

Schumacher wyjaśnił, że w związku z ostatnimi zajściami w Tiranie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Bonn wezwano albańskiego dyplomata i wyrażono wobec niego ostry protest.

Kiedy rozmowy z Moskwą?

Na posiedzeniu litewskiej rządowej komisji audybiokadowej jej przewodniczący Algirdas Brazauskas poinformował, że blokada Litwy została zdjęta. Z Moskwy nadeszła wiadomość, że rząd ZSRR polecił ministrom związkowym, by dostawy dla Litwy były realizowane

zgodnie z planami trzeciego kwartału. Już w sobotę wieczorem nadeszła ropa dla rafinerii Możejki.

Jak podaje Elta, premier Litwy Kazimiera Prunskiene powiedziała, że rozmowy z Moskwą mogłyby się zacząć za dwa — trzy tygodnie.

Czas rozliczania z niegospodarności i niekompetencji trwa. Widać to w pracy NIK. Choć powołana do prowadzenia kontroli dla potrzeb komisji sejmowych, izba zajmuje się ostatnio interwencjami. Od posłów i senatorów, komisji „Solidarności” w ciągu pięciu miesięcy tego roku do kieleckiej delegatury NIK wpłynęło 54 sprawy.

Ciężar gatunkowy skarg był różny. Niektóre po rozpoznaniu przekazano do prokuratury. Niektóre nie znalazły potwierdzenia.

Inspektorzy NIK przyrzekli się bliżej m.in. budowie ujęć wody w Białogonie. Inwestycja jest mocno opóźniona, ale Przedsiębiorstwo Rozwoju Miasta Kielc nie naliczało kar umownych wykonawcy. Budowa kulala, bo brakowało pieniędzy i materiałów. Zamontowanie pomp o niższej wydajności sprawiło, iż ze studni otrzymano 45 proc. zakładanej ilości wody. Ponieważ w tej sytuacji przyszli użytkownicy, przedsiębiorstwo wodociągów, odmówił przejęcia obiektów, ujęcie przekazano na czas tzw. rozruchu wstępnego spółce. Ta oczywiście kazała sobie za usługę zapłacić. Koszty rosły, a pożytku nie było.

W zaleceniach pokontrolnych NIK nakazała usunięcie wszystkich (a by-

ło ich sporo) wad i usterek, opracowanie realnego harmonogramu prac. Zakończenie robót jest jednak trudne, bowiem cią-

gle brakuje pieniędzy. Co więcej, do czasu wyjaśnienia zagrożenia ze strony zakładów CPN położonych nie opodal ujęć wody, kontynuowanie inwestycji zawieszono.

Inspektorzy NIK badali także zarzut rozgrabiania mienia zakładów „Transbudu”. Rzeczywiście ceny samochodów wystawianych na przetargach były zaniżane i przedsiębiorstwo poniosło z tego tytułu straty. Co więcej, kiedy o sora, która wygrała przetarg, dokończenie na str. 3

● Szewardnadze nie będzie kandydował

● Ligaczow atakuje reformistów

Radziecki minister spraw zagranicznych Eduard Szewardnadze stwierdził we wtorek na XXVIII Zjeździe KPZR, że nie będzie ponownie kandydował do Biura Politycznego KC. Oświadczył, że czasy się zmieniły. „Uważam, że nie jest konieczne, by minister zasiadał w Biurze Politycznym i w Radzie Obrony, a także w różnych organach zajmujących się sprawami międzynarodowymi” — powiedział Szewardnadze.

Przedstawiciel twardej linii w kierownictwie Jegor Ligaczow — pisze Reuter — pośrednio atakując Michaiła Gorbaczowa potępił — jak to określił — „nierozważny radykalizm” pięciu minionych lat reformy. W wygłoszonym we wtorek na zjeździe przemówieniu skrytykował też Aleksandra Jakowlewa — czołowego liberalnego współpracownika Gorbaczowa.

Modlitwa za ojczyznę

Ojciec św. po raz kolejny wyraził troskę o dobro naszej ojczyzny. W czasie spotkania w poniedziałek w Watykanie z grupą ok. 1500 rodaków Jan Paweł II powiedział m.in.:

Codziennie modlę się za naród polski, za ojczyznę, za wszystkie nasze sprawy i codzienne, i nie tylko codzienne, zwłaszcza za sprawy trudne. W okresie lat osiemdziesiątych codziennie także modliłem się szczególnie o dobre dziedzictwo „Solidarności”, zwłaszcza kiedy ta „Sol-

dokończenie na str. 7

Rewelacja b. agentów CIA

„Rząd Stanów Zjednoczonych wysyłał pieniądze dla włoskiej Łoży Masońskiej P-2 i w pewnym okresie sumy te sięgały 10 mln dol. miesięcznie” — powiedział b. profesor uniwersytecki i b. agent CIA Dick Branneke w wywiadzie dla włoskiego dziennika telewizyjnego RAI-1, przeprowadzonym w Oregon (USA) i stanowiącym fragment programu, który sugeruje, iż rozwiązana formalnie i uznana za nielegalną łoża P-2 i jej „wielki mistrz” Licio Gelli byli zamieszani w zabójstwo szwedzkiego premiera Olofa Palme. Branneke stwierdził po-

nadto, że i on wiedział o fakcie, o którym wspominał przed kamerą RAI-1 inny agent CIA, Ibrahim Razin, mianowicie iż w lutym 1986 r., na 3 dni przed zamachem na Palmego, od „wielkiego mistrza” Gelliego został nadany z Brazylii — adresowany do pewnego współpracownika Ronalda Reagana — telegram o treści: „szwedzkie drzewko będzie powalone”. Branneke określił Razina jako osobę bardzo wiarygodną, dodając, że „miliardy, które CIA przekazała w sumie łożu P-2, służyły kontrabandzie

dokończenie na str. 7

Na spacerze



Fot. T. Szydło

Dramat w Mekce

W 24 godziny po tragicznej w skutkach panice, która ogarnęła pielgrzymów w tunelu w Mekce, nadal nie jest znana liczba śmiertelnych ofiar tego incydentu. Doszło do niego w 500-metrowej długości i 20-metrowej szerokości tunelu prowadzącym do jednego ze świętych miejsc islamu — Miny pod Mekką, gdzie prorok Mahomet miał wygłosić swe ostatnie kazanie. Miejsce to jest masowo odwiedzane przez pielgrzymów w kończącym się właśnie okresie świętej pielgrzymki, tzw. hadż. Według wstępnych ustaleń tunel był przepelniony i w 44-stopniowym upale doszło do awarii instalacji klimatyzacyjnej. Wy-

soka temperatura i brak powietrza wywołały panikę. Kilkaset osób zdeptano na śmierć, gdy tłum próbował wydostać się na zewnątrz. Świadkowie twierdzą, że tunel zamienił się w „rozpalony piec”. AFP naliczyła w szpitalach w Mekce 180 ciał, ale nie jest to pełny bilans. Anonimowi dyplomaci z państw azjatyckich twierdzą, że zginęło co najmniej 1400 osób. Władze saudyjskie mówią o „znacznej liczbie ofiar śmiertelnych”. Wśród ofiar jest wielu azjatyckich muzułmanów.

dokończenie na str. 7



tejszej spółdzielni mieszkaniowej.

• Na zaproszenie marszałka Senatu **Andrzeja Stelmachowskiego** przebywa w Polsce przewodniczący Senatu Hiszpanii **Juan Jose Laborde Martin** wraz z towarzyszącymi mu osobami.

• W Gdańsku obradowało Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Ocenilo m.in. przebieg i rezultaty ostatnich rozmów z rządem. Dyskutowano nad związkowym stanowiskiem w sprawie prywatyzacji gospodarki, a także nad programem „dni sierpniowych” — cyklu imprez politycznych, kulturalnych i sportowych związanych z obchodami 10-lecia NSZZ „Solidarność”.

• Zgodnie z wczorajszą zapowiedzią — **Lech Wałęsa** spotkał się z rolkami w Mławie, w tam-

• Przebywał w Przemyślu prof. **Zbigniew Brzeziński**, politolog, były doradca prezydenta USA. Podczas uroczystej sesji Rady Miejskiej otrzymał on tytuł „honorowy obywatel Przemyśla”.

• Warszawa uzyskała nowe, regularne połączenie lotnicze z Hamburgiem, obsługiwane przez samoloty zachodniemieckiej Lufthansy. Rejsy „boeingów 737” odbywać się będą w każdy wtorek i sobotę, podobnie jak przeloty z Hamburga do Warszawy.

Obradowała Rada Ministrów

Pod przewodnictwem premiera **Tadeusza Mazowieckiego** obradowała Rada Ministrów.

Rada Ministrów zapoznana się z przedstawioną przez ministra spraw zagranicznych informacją na temat politycznych, prawnych i gospodarczych skutków, jakie wynikają dla Polski z procesu jednoczenia się Niemiec. Minister współpracy gospodarczej z zagranicą poinformował o bieżących problemach współpracy z NRD na tie obowiązujących umów. Postanowiono, że zajmie się on wypracowaniem zasad tej współpracy na 1 stycznia 1991 roku, przy uwzględnieniu zmian wynikających z nowej sytuacji (umia NRD-RFN).

Rada Ministrów przedyskutowała i przyjęła założenia rozwoju modernizacji systemu bankowego w Polsce.

Obecny stan sektora bankowego jest jeszcze daleki od sprawnego, konkurencyjnego modelu rynkowego. Skromny jest zakres usług i niska ich jakość, co wynika z niedorozwoju infrastruktury bankowej, niepełnej konkurencji i niedostateku odpowiednio przygotowanych kadr. Brak jest instytucji publicznych wspierających niektóre wyspecjalizowane usługi bankowe, np. instytucji ubezpieczających pewne rodzaje depozytów. Niewielka jest w stosunku do zapotrzebowania podaż usług bankowych, co pozwala bankom na stosowanie praktyk monopolistycznych i ogranicza wpływ rynku na zakres i jakość usług bankowych. Banki są słabe finansowo, odczuwalny jest brak rynków pieniężnych.

Rada Ministrów przyjęła ramowy model sektora bankowego, do którego mają prowadzić dalsze działania reformatorskie w tej dziedzinie.

Rada Ministrów przyjęła uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki dostosowań strukturalnych z Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju na finansowe wsparcie programu reform gospodarczych.

Rada Ministrów przyjęła także uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Europejskiego Banku Inwestycyjnego na sfinansowanie tzw. pierwszego projektu w sektorze transportu.

Rada Ministrów przyjęła dwa rozporządzenia, będące aktami wykonawczymi do ustawy z lutego br. o likwidacji Wspólnoty Węgla Kamiennego oraz Wspólnoty Energetyki i Węgla Brunatnego.

Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, Rada Ministrów przyjęła rozporządzenie w sprawie wypłaty zaliczek na poczet wrześniowej waloryzacji emerytur i rent w wysokości 30 tys. zł na osobę.

Rada Ministrów rozpatrzyła sprawę ratyfikacji przez Polskę konwencji praw dziecka, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne NZ w listopadzie ub. roku.

Na skutek uderzenia pioruna w miejscowości Łączna-Osełków wybuchł pożar. Ogień strawił zabudowania drewniane. Spaliły się: budynek mieszkalny i 9 gospodarczych. Poparzeniu uległ właściciel jednej z zagrod.

To jeden z przykładów większych pożarów, jakie w czerwcu odnotowali strażacy z Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnej w Kielcach. Z przedłożonych informacji wyni-

Wakacje za jeden uśmiech, albo za 350 tys. zł

Lato w mieście

Z powodu wysokich opłat za kolonie i obozy, sporo dzieci tegoroczne wakacje spędzi w mieście. W Kielcach podobnie jak w latach ubiegłych, domy i kluby kultury zaproszą dzieci na zajęcia artystyczne i sportowe oraz na wycieczki. Niektóre kluby KSM dodatkowo oferują nowość — wakacyjną naukę języka angielskiego.

Rodzice będą mogli skorzystać z oferty — zgodnie ze stanem swych portfeli — na bezpłatnych, bądź płatnych zajęciach. **Młodzieżowe Centrum Kultury** przez 2 miesiące (od poniedziałku do piątku, dzieci od godz. 10 do 13, młodzież od godz. 17 do 20) prowadzić będzie nieodpłatne zajęcia plastyczne, aerobicie, konkursy sportowe, wyświetlać bajki. Może przyjąć 70-osobową grupę. **Młodzieżowy Dom Kultury** zaprasza w sierpniu (4 razy w tygodniu) również na nieodpłatne zajęcia m.in. komputerowe.

Wojewódzki Dom Kultury od 10 lipca rozpoczyna pierwszy z dwóch planowanych 12-dniowych turnusów „Nieobozowej akcji letniej”, na który złożą się letnia akademii teatralna i zajęcia rekreacyjne. Udział w turnusie kosztuje 100 tys. zł, a w cenę wliczone zostało drugie śniadanie. Dla młodzieży dodatkową atrakcją będzie możliwość oglądania występów uczestników festiwalu harcerskiego. Natomiast w sierpniu WDK proponuje bezpłatne imprezy otwarte dla dzieci i młodzieży.

Kluby spółdzielni mieszkaniowych przygotowują 2-tygodniowe odpłatne cykle zajęć. Np. „**Amonit**” 50 uczniom szkół podstawowych proponuje atrakcyjne zajęcia (od g. 8 do 16, poniedziałki — piątki) za 50 tys. zł. Tanie, gdyż spółdzielnia mieszkaniowa „**Armatury**” w polowie sfinansowała akcję, a dzieci zapłacą tylko za przejazd, wstępy i drugie śniadanie. Poza zajęciami półkolonijnymi „**Amonit**” przygotowuje imprezy dla dzieci z osiedla. Również interesująco zapowiada się oferta małego klubu „**Barwinek**”. Za 2-tygodniowy turnus (pon. — czw.) trzeba tu będzie zapłacić 35 tys. zł. Dodatkowo 3 razy w tygodniu popołudniami klub zaprosi do SP

nr 32 na zajęcia sportowe, a w piątki i soboty na otwarte imprezy do klubu.

Od 2 lipca „ruszają” zajęcia „Nieobozowej akcji letniej” w „**Sabacie**”. **ZDK FET „Iskra”**, „**Mercury**” i garnizonowy klub „**Bukówka**” również włączyły się do akcji. **Filie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej** przygotowują imprezy dla swych młodych czytelników.

Jeśli kogoś stać będzie na wydatek 350 tys. zł — może zapewnić dziecku (7—14 lat) miesięczny udział w „**Lecie z „Tęczą”**”. W programie zajęcia na basenie, kortach tenisowych, gry świetlicowe, wycieczki do kina i do lasu. Przewidziano posiłek. Można zrezygnować z wyżywienia, a wtedy koszt

wyniesie mniej więcej 100 tys. złotych. **KS „Tęcza”** prowadzić będzie także wakacyjne 2-tygodniowe szkółki gry w tenisa, z możliwością korzystania z basenu. Koszt 80 tys. zł. A za miesięczny karnet na basen młodzież szkolna zapłaci 45 tys. zł.

Niektóre placówki prowadzą już zapisy i odnotowują niewielkie zainteresowanie zajęciami. Być może — wzorem lat ubiegłych — zwiększy się ośrodek w pierwszych dniach lipca. Oferta kieleckich domów kultury i klubów odpowiada stanowi ich kasy. Placówki nie otrzymują żadnych dodatkowych pieniędzy na prowadzenie „Nieobozowej akcji letniej”. Wydział Oświaty UM i TPD kilku placówek zapewniają posiłki kadrowe. Z kasy miejskiej oplaconych zostanie 5 przedstawień „**Kubusia**”, które zobaczą dzieci wypoczywające w Kielcach. Czy lato w mieście będzie dla dzieci udane, zdecyduje więc inwencja organizatorów i wychowawców oraz pogoda.

(mel)

Z posuchy w topiel

W Kielcach brakuje wody — wiedza o tym chyba wszyscy, jednak co jakiś czas, raz lub kilka razy do roku, kielczanie mają ten problem „z głowy”. Tak było w czasie ostatniego weekendu, strugi wody lały się z nieba i każdy miał jej wreszcie pod dostatkiem. Szkoda tylko, że to deszczówka. Faktem jest, że burze, zwłaszcza połączone z silnym wiatrem, są utrapieniem dla mieszkańców, ale przysparzają także pracy specjom od wodociągów i strażakom.

W ciągu dwóch dni wyładowania atmosferyczne spowodowały na Kielcecznie 12 pożarów, spłonęło 12 stodoł, dwa budynki mieszkalne i jeden inwentarowy. Największy pożar był w sobotę we Wzdole Rządowym, spaliły się 2 stodoły, szopa z sianem, dach na oborze i sprzęt rolniczy. Tylko dzięki interwencji dwóch sekcji straży pożarnej uratowano mienie wartości około 100 mln złotych.

Z deszczu zadowoleni byli tylko pracownicy zielni miejskiej; poza wyrwaniami dwóch drzew przy ul. Sciegiennego, większych szkód nie było, a tereny zielone wreszcie zostały dostatecznie nawodnione.

Jak było w minioną sobotę i niedzielę na kieleckich ulicach widzieli wszyscy, którzy odważyli się wyjść z domu, i ci, którzy musieli akurat gdzieś jechać. Bardzo gwałtownie zwiększyła się w Kielcach ilość rzek i basenów. Szkoda że mamy samochody.

a nie amfibie, bo moglibyśmy pływać na rondzie przy ul. Waliłory, na Manifestu Lipcowego, ul. Ks. Kordeckiego, i w innych miejscach. Przyczyna tego stanu rzeczy prosta, wreszcie banda (a ile krwi może zepsuć) — kanały burzowe nie przyjmowały tej ilości wody. Jak nas poinformowano w Wodociągach, nie wynikało to z ich zanieczyszczenia, lecz z faktu, że ktoś kiedyś budując kielecką sieć sanitarną nie przewidział, że może aż tak padać. Kanały mają za mały przekrój i przy tak silnym deszczu woda spływa zbyt wolno tworząc rzeki na ulicach.

Przy ulicach Manifestu Lipcowego i Leszczyńskiej ktoś dowcipny (czy aby na pewno?) wrzucił do studzienki ściekowej dwa kosze metalowe, zmniejszając tym i tak zbyt wąskie ujście wody. Ekipa WPWiK jeszcze w poniedziałek pracowała przy oczyszczaniu tej studzienki.

Kiedyś błęd, teraz bezmyślność i złośliwość ludzka... i pływamy. Problem mogliby rozwiązać nowe kanały ściekowe o większym przekroju, ale kto to zrobi. Sieć burzowa jest własnością miasta. Wodociągi zajmują się tylko ich oczyszczaniem i konserwacją, a miasta na inwestycje nie stać. Pozostaje nam tylko liczyć na to, że nie będzie aż tak padać, albo też przyzwyczaić się do myśli, że raz na jakiś czas Kielce stają się Wenecją.

IWONA SIENKIEWICZ

Pali się!

ka, że tylko w jednym tygodniu było łącznie 41 pożarów. W akcjach ratowniczych brało udział 95 jednostek strażackich. Spowodowane straty szacuje się na kwotę 1.119 mln zł. Dzięki sprawnym działaniom uratowano mienie wartości 2.796 mln złotych. Miniony tydzień przyniósł nowe straty, spowodowane pożarami, o szacowaną je na kwotę 400 mln zł. W akcjach ratowniczych brało udział 85 jednostek. (Iga)

dokończenie ze str. 1

targ rozmyślała się, pracownicy zwrócili jej wadium. Dyrektor jednego z oddziałów kupił komplet opon do swojego samochodu (i to po cenach preferencyjnych), chociaż wymiarsza ogumienia przydałaby się także służbowemu pojazdowi. Panu dy-

raczej być nie mogło, bo większość traktorzystów została oddelegowana do pracy w cementowni. W 1989 roku SKR kupiła samochód „star”. Zupełnie niepotrzebnie, jak się okazało, bowiem przez cały rok auto stało, było nie używane. Wydawanie druków in blanco z podpisem prezesa naraziło SKR na

Pranie

rektorowi polecono dopłacić pieniędzy (do realnej ceny opon) zażądano także zwrotu wadium oraz uaktualnienie wycen samochodów.

Interesujące wyniki przyniosła kontrola w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Mircu. Zarząd SKR poczynił sobie dość beztrudnie, nie przejmując się usługami dla rolników. Z 30 ciągników na potrzeby rolnictwa pracowało zaledwie kilka. I-

dalsze straty. Nieznana osoba pobrała na konto spółdzielni 50t cementu. Mimo że zdarzenie miało miejsce we wrześniu, prokuraturę powiadomiono dopiero w grudniu. Inspektorom NIK udało się także skłonić szefa SKR do oddania pożyczonej w 1987 roku strugiarki. Trudno się dziwić, że na takie rzędy burzyli się pracownicy SKR.

LID

Wiadomości „Solidarności”

* Posiedzenie Komitetu Obchodów 10-lecia „Solidarności” odbędzie się w czwartek 5 bm. o godz. 10.00.

* 3 lipca przewodniczący Zarządu Regionu Waldemar Bartosz i se-

kretarz Ryszard Cichy odwiedzili w Chęcinach dzieci Polaków zamieszkałych na Ukrainie, które przebywają w Polsce na wakacyjnych oazach organizowanych przez Zarząd i Kurię Biskupią, w ramach współpracy Zarządu Regionu z Polskim Stowarzyszeniem Kulturalno-Oświatowym na Ukrainie.

Listy do redakcji

SZANOWNA REDAKCJO

W związku z artykułem „Mały Sejm” w wydaniu świątecznym „GK” (29.VI—1.VII) proszę autora tego artykułu o sprostowanie, bo w tekście są nieścisłości lub celowo „przesłane” informacje dotyczące przebiegu Sejmiku (obiektywny okazał się redaktor ze „Słowa Ludu”).

Nie „znacznie” większością głosów delegaci zaakceptowali projekt rządowy, ale 45 głosami na 86 obecnych (przy 5 nieobecnych), to o ile umiem liczyć, projekt ten został zaakceptowany przewagą 3 głosów. Przesada czy nawykowa demagogia sprawozdawcy, Drogi Autorze?

Delegat z mandatem nr 27 Janina Kosin Pińczów

Według oficjalnego protokołu (do wglądu w Urzędzie Wojewódzkim) w głosowaniu wzięło udział 71 osób na 86 obecnych. 46 delegatów głosowało ZA, 9 było PRZECIWI, 16 wstrzymało się od głosu.

Andrzej Gołda

Wizyta odwrotna

Wszystkich zainteresowanych wizytą delegacji francuskiej z Bordeaux uprzejmie informujemy, że w związku z chorobą przewodniczącego delegacji termin przyjazdu został przełożony. O nowym terminie zawiadomimy w lokalnych środkach przekazu.

Kielecki Komitet Obywatelski

* W Mostach gm. Chęciny 29 czerwca ok. godz. 13 dwa samochody zaparkowane przez wędkarzy na chlopijskich łakach zostały podpalone przez nieznanego sprawcę. Spłonęły „lada-samara” (wartości 50 mln zł) należące do Andrzeja K. i „lada 1500”, wartości 10 mln zł, własność Beaty M.

* W Kielcach na ul. Bodzentyńskiej 29 czerwca władającej do „okazji” Zofii K. — Alfred O. (l. 29) skradł portmonek z zawartością 600 tys. zł. Sprawcę — kilkakrotnie karanego, nigdzie nie pracującego, zatrzymali przechodnie i przekazali policji.

* Na wniosek KRP 29 czerwca w Końskich prokurator aresztował 47-letniego Mariana O. zam. w Baryczy — wymieniony znęcał się nad żoną, a

Kronika policyjna

27.VI. podpalił dom będący ich współwłasnością.

* W miejscowości Solec-Kolonia gm. Skałbierz kierujący nie oświetlonym ciągnikiem 2 bm. o godz. 1.30 potrafił pieszo Mieczysława P. (l. 26), który ze zlaną miednicą przewieziony został do szpitala. Kierowca ciągnika zbiegł z miejsca wypadku.

* W Kajetanowie gm. Zagnańsk 2 bm. o godz. 12.20 Dariusz S. (l. 20) kierując „żukiem”, potrafił przebiegającą przez jezdnię 8-letnią Monikę H., którą przewieziono do szpitala w Kielcach.

* W Kielcach na skrzyżowaniu ulic Manifestu Lipowego i 1000-lecia PP 2 bm. kierujący „zastawą”

Na rynku wygra lepszy

Do tej pory PSS „Społem” była monopolistą na rynku artykułów spożywczych. Obecnie sytuacja się zmienia. W ubiegłym roku PSS w Kielcach oddała do dyspozycji właścicieli lokali 14 sklepów, w tym — już 58. W osiedlach mieszkaniowych opócz „Społem” — handlują PHS, spółki, osoby prywatne.

W pomieszczeniach należących do prywatnych właścicieli spółdzielnia ma jeszcze 16 sklepów i 6 zakładów gastronomicznych i jest przygotowana do ich opuszczenia. Dotyczy to np. baru cukierniczego „Delicje”, gdzie za 1 metr kwadratowy trzeba obecnie zapłacić 100 tys. zł (!) Zdecydowanie łatwiej dojść do porozumienia ze spółdzielniami mieszkaniowymi, których własnością jest wiele pawilonów handlowych w osiedlach. Ustalane są, co prawda, wyższe stawki czynszu, ale na ogół do przyjęcia przez „Społem”. Wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że opłaty muszą odbić się na cenie towaru, a na zbyt wysokich nikomu nie zależy. Zarządom spółdzielni chodzi też o utrzymanie branż odpowiedzialnych za mieszkalnictwo osiedli.

— Stan posiadania PSS zmniejszył się, jaka jest zatem przyszłość spółdzielni? — to pytanie zadał mi prezesowi Czesławowi Szmalcowi.

— Mamy własny majątek, na który składa się 30 sklepów w Kielcach, w tym domy handlowe „Tezcza” (obecnie remontowane) i „Ludwik”, trzy zakłady piekarnicze i 2 garmażeryjne. Chcemy także wykupić 2 osiedlowe pawilony, w które dotąd inwestowaliśmy.

Zalęgom 18 sklepów i 10 punktów gastronomicznych zaproponowaliśmy utworzenie spółek cywilnych. W pierwszej chwili był to dla pracowników szkół. Ludzie są w większości za biedną prowadzenie własnej działalności. Później niektórzy zdecydowali się jednak przyjąć tę propozycję. Zalęgi mają pierwszeństwo w uzyskaniu lokali, a my, aby pomóc, skłonni jesteśmy korzystać sprzedac

ni, również na rały, sprzęt do wyposażenia sklepów.

W ten sposób mogłaby powstać sieć firm kooperujących z PSS. Spółdzielnia, która docelowo zamierza przekształcić się w produkcyjno-hurtowo-detaliczną mogłaby dalej współpracować z mniejszymi partnerami, m.in. zaopatrując ich w towar. „Konkurencja to naprawdę dobra rzecz — mówi prezes — ale poszczególne jednostki na rynku nie mogą być zupełnie niezależne i działać oddzielnie. Z takimi słabymi firmami rynek musi być powiązany silnymi więzami”.

PSS zamierza być prawdziwą spółdzielnią i interesującym partnerem również dla zagranicy. Trwają rozmowy z zachodnimi kontrahentami produkującymi wędliny, przetwory owocowo-warzywne, mączarskie, słodczyce. Planuje się otwarcie w Kielcach pijalni piwa — napój ten sprowadzany byłby z Francji — a także barów szybkiej obsługi, również w kooperacji z zagranicą.

Plany są ambitne, ale ludzie boją się utraty pracy. „Prywatyzacja” brami

groźnie. Prezes Szmalciewicz twierdzi, że spółdzielnia zrobi wszystko, aby pracownicy byli właściwie wykorzystani. Obecnie wydłuża się czas pracy, handel będzie odbywał się w wolne dni, do sklepów mięsnych wprowadza się branżę ogólnospożywcza. Tam, gdzie warunki lokalowe na to pozwolą, uruchomione zostaną usługi dla ludności. — Wszystko dla klienta.

Konieczne będzie rozwinięcie usług handlowych, np. sprzedaż na zamówienie, również z dostawą do domów. Ponadto dotychczasowa praktyka wskazuje, że prywatni właściciele przejmujący sklepy zatrudniają w nich część dotychczasowych załóg. Dla pozostałych „Społem” tworzy miejsca pracy.

Największe zmartwienie spółdzielni to zatrudnienie absolwentów szkół: sprzedawców, cukierników, kucharzy, kelnerów, fryzjerów i krawcowych. Im w większości pozostanie, niesłoty, poszukiwanie pracy na własną rękę.

Trudna sytuacja na rynku pracy ma jednak pozytywny wpływ na jakość usług. Ludzie zaczynają pracę szanować, poprawia się kultura obsługi, kierownicy sklepów wykazują więcej inicjatywy w zdobywaniu klienta. Handel uliczny wymusił obniżki cen, zachęcił spółdzielców do wyjścia „na ulicę”. (b)

Telefon

424-98

▲ Jestem mieszkańcem Niestachowa i dojeżdżam do pracy autobusem MPK nr 14. Od 1 lipca zmienił się rozkład jazdy. Nie wiem kto jest autorem tych zmian, bo są zrobione bezzwzględnie i nikomu, kto pracuje w Kielcach nie pasują. Dawniej rano odjeżdżały trzy autobusy o godz. 5.00, 5.40 i 6.20. Po zmianach kursuje tylko jeden autobus o godz. 5.30. Kto tu w końcu jest dla kogo?

▲ To skandal co wyprawiają z ludźmi producenci nabiału. Mleko, które kupiłem 2 lipca w sklepie GS w Zagnańsku nie nadaje się do spożycia. Nie da się tego pić — zajzajer. Jak można nas karmić takim świństwem? Chłop takiego mleka nigdy by nie sprzedał. Zakupiłem kilka butelek pełnego mleka, wyrzuciłem więc w błoto parę tysięcy złotych. Nazywam się Stanisław Jamiol, mieszkam w Zagnańsku przy ul. Słonecznej 13. Butelki pełne tego piynu przechowuję w lodówce. Napiszcie, niech ktoś odpowiedzialnie przyjedzie i zabierze do zbadania oraz ustali, jaką tam

wsypano truciznę. Chcemy także wiedzieć, kto poniesie odpowiedzialność za takie niedopatrzenie.

▲ Wasza gazetę czytałem od pierwszego numeru. Dziś mam uwagi. Nic nie piszecie o liście papieża do Watyły. Wydrukowaliście natomiast pełny tekst listu papieskiego do premiera. Nic z tej polityki nie rozumiem.

(W tej rubryce publikujemy opinie i uwagi przekazywane przez czytelników telefonicznie i osobiście. Nie zawsze są one zgodne z poglądami redakcji. (Iga)

Telegramy

▲ Oddział Wojewódzki Polskiego Towarzystwa Psychologicznego informuje, iż diagnostyczno-terapeutyczny punkt pomocy psychologicznej zawiesza swoją działalność na okres lipca i sierpnia ze względu na przeprowadzkę poradni. Praca tego punktu będzie kontynuowana od września br.

▲ Klub mieszkańców osiedla „Barwinek” zaprasza dzieci w wieku szkolnym do uczestnictwa w zajęciach akcji letniej. Informacja i zapisy w siedzibie klubu w Kielcach, os. Barwinek, pawilon 29 w godzinach od 8 do 16, tel. 20-336. (Iga)

Adres redakcji: 25-367 Kielce pl. Wolności 2, tel. 466-89. Adres pocztowy: 25-953 Kielce 12, skr. pocztowa 23.

Co można zrobić z „maluchem”

Jedną z technicznych ciekawostek pierwszej katowickiej wystawy samochodowej „Autosalon 90” była możliwość obejrzenia w jednym miejscu aż 3 rodzajów małych kabrioletów zbudowanych na bazie naszego „fiata 126p”. Listę otwiera „cabrio FL” przygotowany w br. przez Bielską FSM i tu od razu trzeba zaznaczyć, że prezentowany w Katowicach pojazd, to jedyny istniejący prototyp i fabryka dopiero zaczyna badanie rynku na ten pojazd. Jeśli nie będzie zbytu dla tysięcy sztuk, to na seryjne „cabrio” z Bielska raczej nie mamy co liczyć.

Inaczej do sprawy podchodzi zachodniemiecka firma „Popautomobile”, budująca od kilku lat na bazie naszego „fiacika” „bajerancka” wersję „cabrio”. Krótkie serie powstają na indywidualne zamówienia. Samochody te wyposażone są w sportowe fotele produkowane przez przedsiębiorstwo zagraniczne z Wolsztyna, znany u nas „Inter Groclin”. Samochodzik taki można na-

być w podstawowej wersji za ok. 12 tys. marek. Wersja z automatycznie rozkładanym dachem kosztuje już 18 tys., a za najdroższy sprzedany „pop 2000”, bo taką nazwę noszą te pojazdy, pewien klient zapłacił aż 48 tys. marek. Jak widać, nie jest to raczej oferta na krajową kieszeń.

Nic więc dziwnego, że ogromne zainteresowanie wzbudził na „Autosalo-

nie” kabriolet zbudowany przez inż. Jerzego Kwiatkowskiego, absolwenta Wydziału Budowy Samochodów Politechniki Warszawskiej, konstruktora silników okrętowych, a obecnie szefa katowickiego oddziału Lloyd's Register of Shipping.

Przed kilkoma laty żona rozbiła „malucha” i wrak stał dłuższy czas na podwórku — mówi inż. Kwiatkowski. Wreszcie pod koniec 1989 r. zmobilizowałem się i wspólnie ze szwagrem, inż. Zbigniewem Wiecniakiem, zaczęliśmy ciąć karoserię zwykłą piłką do metalu. Chodziło mi o to, aby najmniejszym nakładem uzyskać nową bryłę nadwozia, obniżyć i wydłużyć „piramidę”, jaką stanowi normalny „fiat 126p”.

Zamiar ten udał się konstruktorowi dzięki obcięciu dachu, obniżeniu o 4 cm przedniej szyby i dodaniu z przodu stylizowanego zderzaka i oryginalnej pokrywy bagażnika. W sumie powstała ciekawa nowa linia nadwozia, samochód jest o ok. 100 kg lżejszy od fabrycznego, lepiej się prowadzi dzięki obniżeniu środka ciężkości. Wszystkie te zmiany udało się zrealizować w ciągu kilku zaledwie miesięcy. Na 3 dni przed wystawą pojazd był gotów. Inżynier Kwiatkowski twierdzi, że to dopiero stadium, które wymaga dopracowania. Docelowo ma powstać opracowanie technologii umożliwiającej dokonanie takich przeróbek w każdym „maluchu” w ciągu zaledwie 1 dnia. Całość jest wykonana z krajowych elementów, możliwa do zrealizowania gospodarczym sposobem za 6-10 mln zł. Już na „Autosalonie” wiele osób pytało mnie — mówi konstruktor — o możliwość zrobienia lub kupienia takiego samochodu, zainteresowała się nim pewna firma z Hiszpanii oraz dyrekcja bielskiej FSM.

Diabelska karuzela

Pijesz w towarzystwie jak inni i ani się obejrzysz, kiedy pojawiają się pierwsze oznaki uzależnienia: luki pamięciowe, „urwany film”, „głód alkoholowy”, niemożność odejścia od stołu, bo jeszcze się chce wypić, upijanie się. Po przerwaniu picia występuje bezlitosny zespół abstynencyjny, tzw. kac, a następnie „klinowanie”. Na początku niewinnie piwem lub lykiem wina. Po jakimś czasie jedno piwo nie wystarcza, bo znowu chce się pić. Tak powstaje diabelska karuzela, czyli dwa, trzy, dziesięć, pięćdziesiąt dni picia. Nie jest łatwo powiedzieć „DOSYC”.

Jedynie wyjście to nie sięgać po alkohol, nawet w symbolicznych ilościach. Nie wszyscy podejmują taką próbę, bo to oznacza przyznanie się do wewnętrznej prawdy, że alkohol stał się dla kogoś problemem, że nie panuje nad alkoholem. Jedni widzą to, gdy po raz dziesiąty opuszczają Oddział Odwykowy, inni gdy znaleźli się w sądzie, bo żona zarządziła rozwód, jeszcze innych otrzeźwia przerażenie, że znowu mieli „urwany film”. Hamulcem może być pogarda do siebie, za to, że sprzedało się obrączkę na wódkę, wino, piwo, nawet „kryształ”. A jak żyć bez alkoholu, w dniu wyplat, upałów, imienin, świąt?

Zrzeszeni w ruchu Anonimowych Alkoholików odpowiadają — „Trzeba żyć uważnie”.

Choroba alkoholowa zostawia ślad. Rzuci się alkohol, a po około 3-4 tygodniach abstynencji zaczyna „czegoś” brakować. Mogą wtedy wystąpić zaburzenia snu, rozdrażnie-

nie, bliżej nie określony niepokój. Pojawiają się pijackie sny. Rano człowiek budzi się z poczuciem „kaca”.

Następne kryzysy mogą wystąpić po około 3, a potem po 6, 9, 12 miesiącach abstynencji. Alkoholicy nazywają to „trójkami” lub „suchym kaczem”. Nie zawsze ten proces występuje u wszystkich, ale lepiej o nim wiedzieć.

Odrzucić alkohol jest łatwo. Chęć picia zostaje i zostaje samooszukiwanie się, bo jakże trudno przyznać się do tego, że chce się pić.

Chęć na alkohol mogą wywołać nie tylko objawy „suchego kacza”, ale i zapach alkoholu, widok butelki, kieliszków, miejsc, w których się pito.

Ludzie z ruchu Anonimowych Alkoholików mówią, że można sobie z tym wszystkim poradzić, bo trzeźwienie to proces oklamania swoich emocji, niezależnie od tego, jak bardzo człowiek nie chce się do nich przyznać.

Alkoholizm nie da się wyleczyć. Nie ma powrotu do picia, nad którym człowiek panuje.

Alkoholicy niepijący wiedzą jak szkodzi tylko ten jeden kieliszek, znają stany „suchego kacza”, znają „trójki”, nieustannie oklamują emocje, bo oni też kiedyś dali się oszukać.

Na szczęście można nauczyć się choroby, jej przyzwyczajeni i nawyków, można również nauczyć się trzeźwienia. Znam szczęśliwych alkoholików, którzy nie piją 6 lat, 4 lata, 1,5 roku, 3 miesiące, jeden dzień.

JADWIGA BRONIS

Pielęgnacja szyi

Skóra szyi uboga w gruczoły łojowe, narażona na ciągłe zginanie i promienie słoneczne starzeje się szybciej niż skóra twarzy i dlatego należy poświęcić jej szczególną uwagę. Do pielęgnacji stosujemy toniki, mleczka, kremy takie jak do twarzy, gdyż rodzaj skóry na szyi odpowiada cerze. Ważną rzeczą opóźniającą proces utraty sprężystości i tworzenie zmarszczek jest odpowiednia gimnastyka. Należy ją wykonywać przynajmniej 2 razy dziennie tj. rano i wieczorem od 5 do 10 minut.

Ruchy w gimnastyce szyi:

- skłony głowy do przodu i maksymalne odgięcie w tył,
- naprzemiennie skłony głowy w prawo i lewo,
- zataczanie kregów głowy w prawo i lewo,
- maksymalne wysunięcie zuchwy do przodu i jednocześnie wymawianie spółgłosek w celu poprawy zarysu podbródka.

Trzeba również dodać, że siedzenie lub chodzenie z opuszczoną głową oraz trzymanie głowy podczas snu na poduszce jest przyczyną powstawania wczesniejszych zmarszczek. Jeśli chcemy ich uniknąć dbajmy o prawidłowe oświetlenie i postawę podczas siedzenia, na spacerach patrzymy na czubki drzew, śpijmy z głową ułożoną płasko.

Z innych porad praktycznych należy wiedzieć że:

- kremy na szyję wklepujemy delikatnie grzbietową powierzchnią palców w kierunku od obojczyków do brody i od środka brody na boki.

Zdrowie i uroda

— odżywezo na skórę szyi działa 1 raz w tygodniu maseczka z miodu, żółtka i cytryny.

— przy skórze suchej dobrze jest robić ciepłe okłady z oliwki dziecięcej lub oliwy z oliwek,

— wzmacniająco i nawilżająco na skórę szyi działają okłady z zimnej wody.

Ogromną rolę pielęgnacyjną i poprawiającą wygląd ma masaż szyi wykonywany łącznie z masażem twarzy w gabinecie kosmetycznym.

Lek. HALINA SIELSKA

Niepotrzebna śmierć (II)

Sala nr VII Sądu Wojewódzkiego w Kielcach. Na ławie oskarżonych, w areszcie milicjantów, młody człowiek w żadnym razie nie pasujący do stereotypu złoźnicy: sympatyczny, miły, łagodny, regularne rysy. — Tak ma wyglądać morderca?! To chyba jakiś koszmarny nieporozumienie. Gdyby nie te kobiety w czerni, ukrańkami lękające „relanium”, z oczami czerwonymi od płaczu — żona, córka, matka niezjącego Tadeusza K., wydawać by się mogło, że sądowy spektakl jest zwykłą pomyłką.

Oskarżony Dariusz S. (24 lata, wykształcenie zasadnicze w 36 skończył szkołę potem 2 lata wojska i praca od listopada 88) jest zenerowany („pierwszy raz znalazłem się w takiej sytuacji...”), prosi o odczytanie wyjaś-

nień ze śledztwa. Uzupełnia je odpowiadając na pytania sądu: nieprawda, że wtedy pod oknem kamienicy przy Kościuszki klęcił się z Agatą, przeklinał („nigdy czegoś podobnego w towarzystwie dziewczyny nie robiłem”). Opowiadał coś śmiesznego, niechcący potracił framugę otwartego na zewnątrz okna, wypadła część szyby... Chciał to jakoś naprawić... nie uciekali, tylko szli przyspieszonym krokiem, oty dogonił Monikę i Sławka, którzy zdążyli się oddalić... po przejściu kilkudziesięciu metrów poczuł szarpnięcie, nieznajomy mężczyzna uderzył go pięścią... zaczęła się wymiana ciosów. Agata weszła między nich, tamten ją odepchnął, uderzył w twarz... — Kategorycznie zaprzeczam: bym go kopnął, nie pamiętam, kiedy się przewrócił... nie

wiem, dlaczego potem bolała mnie noga... w zachowaniu poszkodowanego widać było agresję, uważam, że zaatakował z chęcią zrobienia mi krzywdy...

— Świadkowie twierdzą coś przeciwnego — że kopnął pan leżącego, że ten człowiek nie bronił się...

— Nieprawda!

— W postępowaniu przygotowawczym Monika W. utrzymywała, że nakłaniał

derzył ją, miała nawet siniaka, Darka to doprowadziło do pasji...

Wersja z sali sądowej dość zasadniczo odbiega od tej przedstawionej przez dziennicę w śledztwie, dlaczego? Odpowiedź jest prosta: przesłuchujący, funkcjonariusze szantażem, podstępem zmuszali ją do zeznań niepomysłnych dla Darka, podpisywała wszystko, co jej podsuwali, że

Protokół

ją pan do zeznań na swoją korzyść.

— Nieprawda!

Przed barierką stają świadkowie. Agata R. u-piera się: To nieznajomy zaatakował zniemacka jej chłopaka, który jedynie się bronił, to tamten zachowywał się napaśliwie, wygrażał: Ty sk... ja cię żywego dzisiaj nie puszcze, jeszcze mnie popamiętasz! Faktycznie ów człowiek u-

zwykłego strachu i zmęczenia, Monika też padła ofiarą niecnym milicyjnych metod, potem nawet obydwie odwiedziły prokuratorę, aby sprostować wymuszone relacje. W wyznaczonym terminie do pani prokurator zgłosiła sama Agata, bo Monikę zatrzymali „sprawy osobiste”.

Monika: Śledczy sugerował, jak według niego zda-

Magia biznesu

Przyjmę każdą pracę?

Mówimy o bezrobociu jako o zjawisku niosącym społeczne obawy i niepokoje. Spójrzmy jednak na tę sprawę nieco inaczej: uwzajem, iż samotny bezrobotny jest przesadnie i zbyt ujemnie widziany przez wielu dziennikarzy i ekonomistów.

Kolejka po zasiłek dla bezrobotnych w Kielcach to jeden wielki SKANDAL. W kolejce tej stoją w dużej mierze ludzie którzy nigdy nie zhańbili się żadną pracą a teraz po prostu korzystają z okazji. Część z nich to zawodowi handlarze jeżdżący na wywiezieniu i sprzedający swój towar na bazarach; proszę bardzo, to jest też forma aktywności gospodarczej, ale niech oni nie okradają kasy państwowej czyli NAsZEJ kasy. Wielu „bezrobotnych” to ci, którzy fikcyjnie poszukują zatrudnienia. Owszem, chcieliby pracę, ale lekką i przyjemną, a do tego dobrze płatną. To też jest postawa normalna, ale jeżeli ktoś oferuje pracę (np. malowanie parkanów) przez osiem godzin dziennie po 20 000 zł za dniówkę, a ci nasi bezrobotni mówią, że to im się nie opłaca albo, że mogą pracować ale za o wiele wyższą sumę, to czy to nie jest SKANDAL?

Ja wiem, że 500.000 zł miesięcznie to są bardzo małe pieniądze, ale jeżeli ktoś ma do wyboru tak płatną pracę albo zasiłek i leżenie do góry brzuchem i wybiera to drugie, to znaczy nie jest naprawdę bezrobotny.

Owszem ludzie poszukują pracy, ale nie każdej pracy... W firmie w której

jestem zatrudniony każdego dnia jest dziesiątki chętnych do pracy w RFN albo Austrii, albo jeszcze gdzieś tam.

Kiedy pada propozycja zatrudnienia do prac porządkowych i kiedy zostają zaoferowane pobory w wysokości kilkakrotnie przekraczającej zasiłek dla bezrobotnych to ci „bezrobotni” uśmiechają się lekceważąco i wsiadają do swoich samochodów.

Nie ma w Polsce bezrobocia dla ludzi młodych, są jedynie prace za które wynagrodzenie acz wyższe znacznie od zasiłku jest obiektywnie niskie. Bezrobotni mogą być ludzie starsi, schorowani, tuż przed emeryturą, kobiety z różnych urzędów etc.

Kłamstwem jest mówienie o bezrobociu dla tego rocznych absolwentów szkół: ci ludzie po prostu wolą brać zasiłek i kombinować niż podjąć męczące, nie zawsze zgodne z zawodem i nie najlepiej płatne prace. Jest to jednak ich wybór.

Jesteśmy krajem zrujnowanym i nie ma możliwości aby się nabywca naszych poborów była analogiczna do poborów np. w Austrii, ale niestety z tym trzeba się pogodzić.

S. STACHURA

W województwie kieleckim przemysł uspołeczniony, podobnie jak u sąsiadów za miedzą, nadal reprezentuje najpoważniejszy potencjał wytwórczy. Spółki i zakłady prywatne nie są jeszcze w stanie zrównoważyć słabości sektora państwowego. Mogą co najwyżej łagodzić trudną sytuację rynkową.

Tymczasem w przemyśle państwowym bódą aż pisać. Główny powód to straszliwie niski popyt na wszelaką produkcję. Magazyny są pełne, zbyt jest minimalny, brakuje pieniędzy na materiały i surowce, a nawet na płace dla załóg. Wskaźniki statystyczne dowodzą, że w ciągu 5 miesięcy tego roku

takiego konkretnego właściciela nie ma. Dyrektor może się zmienić za tydzień lub miesiąc. W wielu przypadkach nie wiadomo czy władzą jest rzeczywiste dyrektor czy rada pracownicza, a może związek zawodowy. Kapitałisci zagraniczni poruszają się w polskim przemyśle jak w gęstej mgle.

ma” wraz z OBR w Kielcach, „Agromet” w Kunowie, „Rekord” w Jędrzejowie, kielecka „Elceta”, Ostrowieckie Zakłady Materiałów Ogniotrwałych, Zakłady Mięsne w budowie w Starachowicach, Kieleckie Kopalnie Surowców Mineralnych, Koneckie Zakłady Odlewnicze, Koneckie Zakłady Narzędzi Gospodarczych, „Polmo-SBL” w Kielcach, Odlewnia „Kamienka”.

Trudno powstrzymać się od uwagi, że wiele firm, którymi szczyła się i chepiła nie tak dawno

Zapatrzenie na Zachód

produkcja przemysłu uspołecznionego spadła o ponad 37 procent w porównaniu z wynikami uzyskanymi w takim samym okresie roku ubiegłego. Jest to już taki stopień regresu, który niepokoi i zatrważa. Pewną pociechą może być fakt, że tempo spadku zaczyna wykazywać tendencję malejącą. Jeszcze w marcu przekraczało ono 29 procent, a w maju nie sięgało 23 procent. Słaba pociecha, skoro zamiast oczekiwanego ożywienia wciąż mamy do czynienia z recesją.

Wszystkie przedsiębiorstwa szukają dróg wyjścia z kryzysu. Na ogół widzą swoje zbawienie w obcych kapitałach, w eksporcie, tworzeniu spółek joint ventures. W niejednym przedsiębiorstwie od wielu tygodni trwają rozmowy z kontrahentami gotowymi przystąpić do wspólnego interesu. Negocjacje są jednak trudne. Biznesmeni z Zachodu chcieliby wiedzieć, na przykład, kto jest rzeczywistym, prawdziwym właścicielem fabryki. Tymczasem państwowe przedsiębiorstwo

Na wszelki wypadek wola nie wyśnić się, czekają aż wyjaśnią się stosunki własnościowe w polskiej gospodarce. Tymczasem nasz przemysł nie ma czasu, musi się spieszyć.

Przedsiębiorstwa składają swoje propozycje bezpośrednio w upatrzonej firmach zagranicznych, wysyłają oferty do Ministerstwa Współpracy Gospodarczej z Zagranicą, odwołują się do Agencji ds. Inwestycji Zagranicznych, korzystają z pośrednictwa Oddziału Polskiej Izby Handlu z Zagranicą, a dodatkowo podchwytywają inicjatywę kieleckiego Komitetu Obywatelskiego organizującego współpracę Kielce z jednym z najbogatszych miast francuskich, Bordeaux.

W wykazie przedsiębiorstw przemysłowych województwa kieleckiego zainteresowanych współpracą z firmami zagranicznymi a ściślej mówiąc, zasilaniem finansowym i nowoczesnym technologicznym produkcją znajdują się m.in.: FSC w Starachowicach, „Mesko” w Skarżysku, Centrum Produkcji Pneumatyki „Pre-

władza komunistyczna w PRL, musi teraz szukać ratunku na przebrzydłym, zgnitym Zachodzie. (st)

Polonica

BONN. W ramach trzyletniego cyklu prezentacji pn. „Polskie krajoznawy” w Muelheim Centrum Sztuki Studio przygotowało kolejną pokaz różnych dziedzin sztuki. Z recitale ohopińskim wystąpił Janusz Olejniczak, krakowski Stary Teatr przedstawił „Scenariusz dla nieistniejącego lecz możliwego aktora”, Żydowski z Warszawy widowisko „Bonjour, monsieur Chagal”, a Studio — „Piełgrzymów i tufaczy”. Gospodarzem imprezy jest Theater a.d. Ruhr.

BRUKSELA. Zespół Sceny Plastycznej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego przedstawił w prestiżowej galerii sztuki „Maison du spectacle de la Belle” spektakl Les Ja Bellone spektakl Deska Małdzika pn. „Wilgoć”. Występy towarzyszyły otwartym wystawom, ukazującym dokonania i różne kierunki współczesnej polskiej sztuki teatralnej.

ANKARA. W międzynarodowym festiwalu sztuki w Ankarze wzięła udział orkiestra kameralna Województwa Rajskiego. W tym samym mieście Ewa Miętnik poprowadziła koncerty Prezydenckiej Orkiestry Symfonicznej.

KIJÓW. Uniwersytet Kultury Polskiej w Kijowie swe majowe spotkanie poświęcił pamięci Anny German. Placówkę prowadzi Klub Polski przy tamtejszym Domu Nauczyciela.

BRUKSELA. Na XXVIII Europejskim Festiwalu Muzycznym Młodzież w Neerpelt zespół „Puchae cantantes” z Państwowego Liceum Muzycznego im. Karola Szymanowskiego we Wrocławiu zdobył I nagrodę w kategorii chórów dziecięcych. Na tej samej imprezie kozański zespół muzyczny dawnej „Madrygal” otrzymał II nagrodę w grupie zespołów młodzieżowych.

zenie miało wyglądać, wszystkie okoliczności on wymyślał, całą winę zwał na Darka...

Sąd zarządza konfrontację. Milicjanci zaprzeczają, by zmuszali dziewczęta do czegoś, ale to one płakały się, wyraźnie unikały mówienia prawdy o faktach, których były świadkami. Dziewczyny obstają przy swoim: zeznawały pod presją...

żyła za nim po kilku minutach, nie widziała więc początku incydentu. Gdy dotarła na miejsce, K. leżał, a stojący nad nim chłopak kopał go. Tadeusz nie ruszał się, nie reagował. Krzyknęła: — Nie dość, że wybił okno, toś go jeszcze pobili! — Wtedy ten chłopak ruszył na mnie, towarzysząca mu dziewczyna zaczęła go odciągać, uciekli...

Potem zjawily się jakieś kobiety, prosila je o wezwanie MO i pogetowania, ktoś udzielał pierwszej pomocy... Nadjechała karetka z dwoma lekarzami, „R”, ratunek okazał się daremny: K. nie żył.

Nikt z dorosłych świadków nie widział całego zdarzenia, nikt oprócz Agaty. Agata osłania swego chłopaka, usiłuje go wybielić, jednak dla sądu

zeznania osoby emocjonalnie związanej z oskarżonym, w dodatku już raz przyłapanym na dość nieudolnym kłamstwie, mają wartość problematyczną.

Mimowolnymi obserwatorami tragedii były także dziećmi bawiące się w pobliżu. To, co zobaczyły, spowodowało szok i silny, ze ich słownictwo w sali rozpraw biegły psycholog uznał za wykluczające. Mogły być przesłuchane w kameralnych warunkach, w obecności rodziców...

Tymczasem przed sądem staje doc. Franciszek Trella, kierownik Zakładu Medycyny Sądowej. Fachowo opisuje mechanizm śmierci Tadeusza K., mechanizm obrażeń, jakie do niej doprowadziły. Wątpliwości nie ma: śmiertelny uraz powstał „na skutek uderzenia w szyję, z następowym złamaniem wyrostka poprzecznego kręgosłupa szyjnego, uszkodzeniem tętnicy kręgosłupowej i krwotokiem”.

Zmarły zainkasował wiele ciósów; ale tylko ten jeden sprawił, że „szanse uratowania życia były minimalne, praktycznie nie istniały”...

O oskarżonym znające go osoby mówią w samych superlatywach: sumienny, zdyscyplinowany, wartościowy pracownik; poślad przeciwną inteligencją; spokojny, grzeczny, zawsze uśmiechnięty; wyróżniał się pod względem kultury. Kryształ.

Świadkowie o Tadeuszu K.: raczej spokojnego usposobienia; koleżeński, lubiany, nawet w nerwach, w sytuacjach konfliktowych nie był ordynarny; dobry fachowiec; po wódce bywał marudny, ale nie agresywny.

Porządki, normalni ludzie. Ofiara i morderca...

(Dokończenie jutro)

DANUTA KUMOR-MIERNOWSKA

rozbieżności

Ale przecież są i inni świadkowie dramatu.

Stanisława T.: — Tadeusz K. i Stanisław B. przyszli do niej ok. 18, mieli ochotę się napić. B. skoczył po pół litra, sączyli wódkę pod herbatę, gdy nagle rozległ się odgłos tłuczonego szkła. Siedząca w pokoju córka powiedziała, że ktoś wybił szybę. K. pobiegł za oddalającą się parą, ona poda-

SZYBKO - TANIO - SKUTECZNIE

Reklama u nas to dobry interes!

ZAPRASZAMY:

Biuro Reklam i Ogłoszeń Gazety „24 Godziny”, KIELCE, plac Wolności 2, tel. 439-56
codziennie w godz. 8.00—17.00
CZĘSTOCHOWA, Aleja NMP 43

EKSPRESOWE

„126p” (86), tel. 66-28-78.
A 446

„Zastawę” — tanio, Kielce, Śniadeckich 4/7. A 449

Zginął wilezur czarny, podpalany, długowłosy. Kielce, 421-52. Nagroda. A 459

SPRZEDAM

Działkę z rozpoczętą budową w Chęcinach oraz komplet materiałów. Kielce, tel. 66-12-26. A 408

„Fiat 125p” (76) lub zamienię na mniejszy. Bieliń 64. A 384

Gospodarstwo rolne 5 ha z budynkami Klonów 23. Wiadomość łączna — Podzagnańszcze 31. A 367

Przemysłowe maszyny krawieckie, stębnówki, owerleki, silniki. Polecam: spodnie, kurtki, spódnice z jeansu — ceny hurtowe. Działka rekr.-bud. — na Cedzynie. Dekatyzacja jeansu — na jasne, tel. 443-54. A 375

Działki budowlane w Kielcach, tel. 66-39-92. K-118

„Fiat 125p” po wypadku lub na części. Końskie, Manifestu Lipcowego 3/4, tel. 67-11 Końskie. A 416

„Fiat 125p” (79), stan dobry. Kielce, tel. 31-38-81. A 433

12 uli wielkopolskich z kompletnym wyposażeniem. Kielce, Tarnowskiego 4. A 420

„Dacie” (81). Kielce, ul. Piekoszowska 232. A 429

M-1 własnościowe, kupię M-2. Kielce, tel. 66-22-25. A 444

„Jolana galaxis — bass”. Małogoszcz, osiedle bl. 5/38. A 443

RÓŻNE

„TRAFIK” — nowa kielecka gra liczbowa. A 397

Znaleziono klucze w czarnym etui na jezdni, al. Lenina na wysokości przystanku MPK — os. Barwinek. D-2873

Oprawa obrazów Buczka przeniesiona Armii Czerwonej 112. Kielce, tel. 28-543. A 389

Niniejszym oświadczam, że nie biorę na siebie odpowiedzialności prawnej i finansowej z tytułu żony mojej Elżbiety z d. Sarna. Waldemar Z. Suskiewicz, ul. Korczyńska 12, 28-100 Busko Zdrój dow. nr JB 2893205. A 382

Pożyczę 50 milionów na 5 lat — zwrot 60 milionów. Stanisław Zakrzewski, 26-050, Gruszka 61. K-125

USŁUGI

Naprawa samochodów „lada”, „lada-samara”. Kielce — Zalesie, ul. Browarna 28. A 359

Zaopiekuję się starszą osobą w zamian za mieszkanie. Oferty „A 383” Biuro Ogłoszeń, pl. Wolności 2. A 383

Naprawa OTYC i czarno-białe lampowe, pal-secam, tel. 31-52-81, po 20. A 391

Zakład instalacji anten RTV. Kielce, tel. 536-33. 436-98. A 438

PRACA

Kierowcę solidnego znającego akwizycję na samochód „star 1142” — zatrudnię. Oferty: Biuro Ogłoszeń. Kielce, pl. Wolności 2. K-122

POSZUKUJĘ

Plastyk poszukuje pracy. Kielce, tel. 25-277. A 437

MEDYCZNE

Nowo otwarty gabinet stomatologiczny. Kielce, ul. Kowalczewskiego 4/1. Kielce, tel. 49-10. A 356

ZAMIENIĘ

Dwa pokoje, kuchnia, „mansarda” zamienię na Warszawę lub sprzedam. Kielce, tel. 422-97. A 423
2- i 3-pokojowe na większe. Kielce, tel. 66-43-89. A 430

Mysłowice — spółdzielce 56 m kw. zamienię na Kielce, Skarżysko, Starachowice. Oferta: Biuro Ogłoszeń, Kielce, pl. Wolności 2. K-123

Mieszkanie własnościowe M-2 w Strzelcach Opolskich na Kielce. Oferty „A 355” Biuro Ogłoszeń, pl. Wolności 2. A 355

ZGUBY

Kołodziejczyk Henryk zgubił legitymację PŚ. A 348

Przywała Janusz zgubił legitymację KPKS Kielce. A 342

Grochowskiemu Zygmuntowi skradziono dowód osobisty i legitymację rencisty. A 412

Lis Monika zgubiła legitymację szkolną. A 391

Gawel Zbigniew zgubił legitymację PKS. A 393

Chwaciński Wiesław zgubił bilet wolnej jazdy PKS. A 394

Kurp Ryszard zgubił bilet wolnej jazdy PKS. A 395

Rydz Beata zgubiła legitymację szkolną ZSPS w Kielcach. A 398

Zapała Jarosław zgubił bilet wolnej jazdy. A 399

Chmielewski Adam zgubił dokumenty — nagroda. A 406

Banburski Robert zgubił bilet wolnej jazdy PKS. A 407

Chabocka Justyna zgubiła legitymację szkolną. A 410

Soltysiak Paweł zgubił bilet PKS. A 411

Zawodnik Małgorzata zgubiła legitymację studencką. A 403

Majos zgubiła legitymację II LO. A 360

Grabowska Dorota zgubiła legitymację szkolną I LO, Nowiny 5/11. A 363

Kończyk Rafał zgubił legitymację szkolną ZSZ nr 1. A 368

Łośniak Grzegorz zgubił bilet wolnej jazdy PKS. A 419

Olejarczyk Beata zgubiła legitymację. A 417

Duda Adrian zgubił legitymację szkolną TM (uczni I klasy). A 424

Piętrzak Anna unieważnia legitymację ZNP. A 418

Wojda Mariusz zgubił bilet wolnej jazdy PKS. A 426

Nyga Leszek zgubił legitymację bezpłatnego przejazdu PKS. A 373

Kokor Sylwia zgubiła legitymację Liceum Zawodowe Ekonomiczne w Kielcach (ucz. kl. Ic). A 371

Nowak Robert zgubił legitymację szkolną ZSE Kielce. A 378

Wozniak Jan zgubił bilet wolnej jazdy na PKS. A 428

Dudkiewicz K. zgubił legitymację szkolną LO II. K-120

Sańko Krzysztof zgubił bilet wolnej jazdy PKS. A 432

Szeześniak Bożena zgubiła legitymację szkolną ZSPS. A 436

Sklep „SEZAM”. Kielce, ul. Nowożyki 16
przyjmuje
w KOMIS
art. spożywcze
i przemysłowe
w godz. 10—11, 16—18.
A 439

MAKÉ
i inne
przetwory zbożowe
w ilościach hurtowych
dostarczę.
Ceny konkurencyjne.
JĘDRZEJÓW,
tel. 627-50.
A 440

SPÓŁDZIELNIA
„ELEKTRO-METAL”
Kielce
wydzierżaw
instytucjom lub spółkom
— pomieszczenia biurowe o powierzchni 100—300 m kw., standard wysoki, m.in. telefon, telex.
INFORMACJA!
Zarząd Sp-ni Kielce,
ul. Średnia 20,
tel. 66-37-03, 66-37-73.
PW 75

Umożliwiamy Państwu bezpłatne zamieszczenie na naszych łamach ogłoszenia drobnego (maksimum 10 słów) pod warunkiem zgłoszenia go na załączonym kuponie. Treść ogłoszenia należy wypisać bardzo czytelnie (litery drukowane).

Nie dotyczy osób fizycznych i prawnych prowadzących na własny rachunek działalność handlową, wytwórczą lub usługową.

TREŚĆ OGŁOSZENIA BEZPŁATNEGO:

Biuro Reklam i Ogłoszeń
Gazety „24 Godziny”
plac Wolności 2
25-953 Kielce 12
skr. pocz. 23

Nadawca: _____

Kupon ważny do dnia 6.VII.1990 r.

Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe
Budownictwa Rolniczego w Kielcach
ul. Skrajna 76,
tel. 66-36-16 lub 542-21, wewn. 16

oferuje

CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW „AVIA” oraz
CZĘŚCI DO SPAWAREK.

PW 75

Adres Biura Ogłoszeń 25-367 Kielce, pl. Wolności 2, tel. 439-56. Adres pocztowy: 25-953 Kielce 12, skrytka pocztowa 23.

Dziś w Turynie: RFN — Anglia, godz. 20.00

Argentyna broni mistrza

Piłkarskie mistrzostwa świata we Włoszech weszły w fazę kulminacyjną. Wczoraj nastąpiło rozstrzygnięcie między Włochami — gospodarzami „Italia-90”, a obrońcami tytułu mistrzowskiego — Argentyną. Dziś drugi pojedynek RFN z Anglią. Droga do finału i występu na Stadionie Olimpijskim w Rzymie nie była łatwa. Sporo było na niej niespodzianek. Nie można ich wykluczyć w pojedynkach półfinałowych. Są to bowiem drużyny, które były już mistrzami świata i nie myślą zrezygnować z walki o „Złotą Nikę”.

Półfinałiści mistrzostw świata „Italia-90” sięgali po złote medale aż 8 razy w 13 rozgrywanych do tej pory finałach. Trzykrotnie przypadły one w udziale Włochom (1934, 1938 i 1982). Po dwa razy mistrzami świata byli Argentyńcy (1978 i 1986) oraz piłkarze RFN (1954 i 1974). Anglikom udało się ta sztuka podczas imprezy na własnym terenie w 1966 roku.

Mistrzowski kwartet — bez względu na ostateczne wyniki — zrobi niezły interes. Każda z drużyn rozegra po 7 spotkań, za co ich federacje otrzymają od organizatorów po około 5,32 mln marek.

Najlepszy strzelec w drużynie angielskiej — G. Lineker wierzy w sukces swej drużyny w meczu z RFN. — Nie jesteśmy już tak słabi, jak podczas mistrzostw świata 1986 roku i mistrzostw Europy dwa lata później. No i poza tym mamy trochę szczęścia — powiedział.

W ekipie RFN panuje optymizm. „Europejska drużyna jest dla nas lepsza. Kamerun zrobił na wszystkich dobre wrażenie — to silny przeciwnik. Cieszę się, że zmierzymy się z Anglikami, mamy teraz poważne szanse na awans do finału” — powiedział Lothar Matthaeus.

Zapewniłono też do kibiców włoskich i angielskich o godne zachowanie się podczas dzisiejszego meczu. Czas zapomnieć o tym co wydarzyło się na Heysel (wówczas zginęło 39 osób — większość kibiców Juventusu Turyn) — oświadczył rzecznik FIFA Guido Tognoni. (tech)

WŁOCHY — ARGENTYNA 1:1 (1:1, 0:0) (3:4 w rzutach karnych)

Bramki zdobyli Schillaci w 19 min. dla Włochów i Canigia w 67 min. dla Argentyny.

Sędziował Michel Vautrot z Francji, a na liniach: Peter Mildensen z Danii i Michał Listkiewicz z Polski. Był to już 7 mecz naszego sędziego na tej pozycji. Złote kartki: Giannini z Włoch i Giusti Ruggeri, Olarticoechea, Canigia, Serena z Argentyny. Czerwona kartka Giusti z Argentyny.

Wczorajszy pojedynek był interesujący. Stawka o finał, a więc puchar „Złotej Niky” zmobilizował oba zespoły do największego wysiłku i dużej koncentracji. Oglądaliśmy wiele szybkich akcji i ostrą walkę zwłaszcza w środku pola gry. Lepiej niż do tej pory grał Argentyńczyk. Bramkę uzyskał najlepszy strzelec zespołu włoskiego Schillaci dobijając odbitą piłkę, po silnym i trudnym do obrony strzale Viallego. Zawodnik ten wystąpił po raz pierwszy w drużynie gospodarzy.

Druga połowa meczu to zdecydowana przewaga Argentyny i świetna partia w wykonaniu Maradony. Z kilku dogodnych okazji byli mistrzowie świata wykorzystali jedną. Włosi niczym nie imponowali. Za Viallego wszedł Serena, a Ruggeriego — Baggio.

W dogrywce znów emocje, ale dobrego futbolu nie oglądaliśmy. Pod koniec tej części dogrywki usunięty z boiska Argentyńczyk. Sędzia francuski był zbyt tolerancyjny wobec Włochów, a groźny dla Argentyńczyków. W drugiej odsłonie dogrywki więcej taktyki niż prawdziwej piłki. I znów o awansie i walce o „Złotą Nikę” zdecydowały rzuty karne. Lepsi okazali się Argentyńczyk. (L.B.)

REKORD ŚWIATA W OSZCZEPIE

Podczas mityngu lekkoatletycznego w Sztokholmie reprezentant Wielkiej Brytanii Steve Backley ustanowił rekord świata w rzucie oszczepem uzyskując wynik 89,58 m. Poprzedni najlepszy rezultat w tej konkurencji należał do Patrika Bodena (Szwecja) i wynosił 89,10 m.

INFORMATOR

Dziś imieniny

INNOCENTEGO I TEODORA

KIELCE

TEATR

IM. STEFANA ZEROMSKIEGO — nieczynny (przerwa urlopową)

KINA

„ROMANTICA” — „Moja macocha jest kosmitką” — USA, I, 15, g. 11.15, 15.45, 18. „Hell Camp” (Piekielny obóz) — USA, I, 18, g. 9 i 20. „Głupcy z kosmosu” — ang., I, 12, 13.30.

WIDEO — „Dekada strachu” — fr., I, 15, g. 11.30, 13.45 i 16.

„MOSKWA” — „Szklana pułapka” — USA, I, 18, g. 15.30, 20. „Skarb Azteków” — RFN/jug., bo., g. 13.30 i 17.45.

„STUDYJNE” — nieczynne. „ECHO” — „Mściciel zwał Złotej Rzeki” Hong., I, 12, g. 11.00. „Wódz Indian — Tecumseh” — bo., g. 13.00. „Uciekinierzy” — franc., I, 12, g. 15.00. „Fatalne zauroczenie” — USA, I, 18, g. 17 i 19.

„SABAT” — „Pan Samochodzik i niesamowity dwór” — pol., bo., g. 11 i 13.

GALERIE: BWA „Piwnice”. 29.VI. nieczynna, od 30.VI. do 29.VII. — wystawa pl. „Obszary irracjonalne 2” galeria czynna w g. 11-17, w niedziele od g. 11 do 15, w poniedziałki — nieczynna

„ART”, plac Partyzantów 16 — Ekspozycja akwarel Bolesława Cetnera i płótn olejne Henryka Papierniaka — czynna codziennie oprócz sobót i niedziel w godz. od 11 do 17.

MUZEUM NARODOWE: pałac biskupi przy pl. Zamkowym 1 — stałe ekspozycje: „Wnętrze pałacowe XVII i XVIII wieku”, „Galeria malarstwa polskiego” — czynne w środy, czwartki, piątki, soboty i niedziele w godzinach od 9 do 16.

Muzeum przy pl. Partyzantów — wystawy stałe: „Przyroda Kielecczyzny” wystawy czasowe: „Władysław Jarocki — moje drogi malarstwa”. „Pradzieje regionu Świętokrzyskiego. Epoka żelaza”.

MUZEUM WSI KIELECKIEJ — Park Etnograficzny w Tokaral. Wystawy: Wnętrze XIX-w. chałupa; zagroda z Radkowiec. Dwór z Suchedniowa, Tadeusz Żak — malarstwo i rzeźba — czynne 10-17.

MUZEUM ZABAWKARSTWA. Kielce, ul. T. Kościuszki 11. Czynne codziennie oprócz poniedziałków od g. 10 do 17.

APTEKI — stały dyżur nocny pełnią nr 290-01, ul. Buczka 37/39, nr 290-08, ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYZURUJĄCE: Stomatologiczna — Przychodnia Rejonowa nr 15, ul. Karłowicka 35 czynna w niedziele i święta w godzinach 7-19, dyżur nocny od godz. 22 do 7.

INFORMACJA O LEKACH — czynna w godzinach od 7.30 do 15.30 z wyjątkiem dni świątecznych i dni wolnych od pracy — tel. 523-32.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe — 999, Pogotowie Policyjne — 997, Straż Pożarna — 998, Pomoc Drogowa — 981, Pogotowie Energetyczne Kielce — miasto — 991, Kielce — teren — 956, Pogotowie Gazowe — 31-20 i 992, Pogotowie wodnokanalizacyj-

ne, co., elektryczne RPGM czynne w godzinach od 15 do 23 — tel. 31-16-47. Poczta Informacja o usługach — 911, Informacja PKP. 66-02-79.

DYZURY OSTRE — Szpital: Oddziały: Wewnętrzny — Czarnów, Chirurgia — ul. Kościuszki. Ginekologiczno-Położniczy wg rejonizacji, tel. 492-58.

POMOC LEKARSKA dla dzieci chorych można uzyskać w dziale pomocy doraźnej przy ulicy Langiewicza (Szpital Dziecięcy) oraz w Przychodni Rejonowej nr 15 przy ulicy Karłowickiej 35 w godzinach 15-7 rano, w niedziele i święta przez całą dobę.

HOTELE

Centralny — ul. Sienkiewicza 78, tel. 66-25-11; Bristol — ul. Sienkiewicza 21, tel. 66-30-65; Chęciny — Chęciny, ul. 1 Maja 10, tel. 489-21; Kierowcy PKS — ul. Rewolucji Październikowej 139; Świętokrzyski — Cedzyna k. Kielc, tel. 430-51; Siodółka — Miedziana Góra k. Kielc, tel. 506-82; Amazunka — Borków k. Kielc tel. 11-09-77.

INFORMACJA O USŁUGACH „OMNI” Kielce, tel. 439-62 w godz. 9-17

POSTOJE TAKSÓWEK: osobowe dworzec PKP, tel. 534-34, ulica Słowackiego — tel. 31-29-19, ul. Jesionowa — tel. 31-79-19. Postój taksówek bagażowych — ul. Armii Czerwonej, tel. 31-09-19. Postój samochodów ciężarowych — ul. Mielczarskiego.

OSTROWIEC

KINO

„PRZODOWNIK” — „Kra-kolki Dundee II” — USA, I, 12, g. 17 i 19.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności, tel. 537-92, ul. Sienkiewicza, tel. 282-61.

KOŃSKIE

KINO

„PEGAZ” — „Goryle we mgłę” — USA, I, 12, g. 15.30, 17.45 i 20.

SKARZYSKO-KAMIENNA

KINO

„WOLNOŚĆ” — „Gorzka miłość” — pol., I, 15, g. 17 i 19.

STARACHOWICE

KINA

„ROBOTNIK” — brak terminarza. „STAR” — nieczynne.

POSTOJE TAKSÓWEK — tel. 53-10 i 53-80, Dworzec PKP, tel. 37-05.

JĘDRZEJÓW

KINO

DOM KULTURY — nieczynne.

BUSKO ZDRÓJ

KINO

„ZDRÓJ” — brak terminarza.

KAZIMIERZA WLK.

KINO

„UCIECHA” — „Nocne gry” — USA, I, 18, g. 16 i 18.

MIECHÓW

KINO

„GRYF” — „Fortuna ka-tem się toczy” — USA, I, 15.

Piłkarze Kielecczyzny w finale XVII OSM

Miłą niespodzianką sprawili piłkarze Kielc, bowiem awansowali do finału XVII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Na boiskach Dębina rozgrywali mecze eliminacyjne z reprezentacjami Chełma, Lublina i Zamościa. O przebiegu spotkań mówi trener Bogumił Gozdur: — „Pierwszy mecz z Chełmem wygraliśmy 4:1. Bramki zdobyli: Bilski, Klepacz, Pańczyk i Stępniewski. Kolejnym przeciwnikiem była ekipa Zamościa. Kielczanie wyszli na boisko mało skoncentrowani i stąd po-

rażka 2:3. Obie bramki dla naszej drużyny strzelił Bilski. W meczu z Lublinem, w barwach którego występowało 4 reprezentantów kraju, stawką był awans. Na początku spotkania nasz zespół posiadał przewagę. Przypieczętowali ją celnymi strzałami Bilskiego i Klepacza. Kibice oglądali szybki, ciekawy mecz. Zwycięstwo cieszy, ale jeszcze bardziej niespodziewany awans”.

Obecnie młodzi piłkarze są na krótkim zgrupowaniu w Łopusznie. Niebawem wyjadą do Szczecina, gdzie w dniach od 9 do 16 lipca rozgrywać będą finałowe mecze XVII OSM.

Oto nazwiska piłkarzy, którzy wywalczyli awans: Stępniewski, Klepacz, Pańczyk (z KSZO), Wosiek, Bak, Sobala, Stępniewski, Bilski (z Granatu), Lisak, Górszko (ze Staru), Biskup, Bednarski, Kowalezyk, Pietka (z Błękitnych), Kieronki, Jagodzki (z Korony). (kwiat)

TURNIEJ SZACHOWY — PÓZNIJ

W związku z wyjazdem zagranicznym organizatora, trzeci turniej GRAND PRIX w szachach planowany na 6 lipca, odbędzie się w terminie późniejszym. O nowej dacie poinformujemy.

Gimnastyka korekcyjna i nauka pływania

Cenny pomysł podjęto Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe „Efektin” w Kielcach. Właśnie w okresie miesięcy wakacyjnych organizuje gimnastykę korekcyjną dla dzieci. Zajęcia te będą połączone z nauką pływania, a także możliwością uzyskania karty pływackiej. A więc dzieci, które pozostają w naszym mieście przez najbliższe dni i tygodnie, niech przy pomocy rodziców, skorzystają z oferty kieleckiej „Efektinu”.

Dodajmy, że ta niezwykle cenna akcja podjęta została wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci (adres: ulica Zagórska 43, tel. 438-51 w godz. od 9 do 14), a także kieleckim klubem „Tezza”

(ul. Dzierżyńskiego). Właśnie na obiektach tego klubu (pływalni i sali gimnastycznej), w dniach od 9 lipca do 31 sierpnia br. prowadzone będą 10-dniowe kursy dla dzieci i młodzieży. Pierwszy turnus w dniach 9-20 lipca, drugi: 23 lipca — 3 sierpnia, trzeci: 6-17 sierpnia i czwarty: 20-31 sierpnia br.

Zgłoszenia należy kierować do TPD pod wskazany adres. Również wszyscy chętni do prowadzenia zajęć a mający uprawnienia z zakresu gimnastyki korekcyjnej i pływania, mogą zgłosić swoją ofertę pod nr tel. 487-58. Organizatorzy przewidują bowiem kontynuowanie zajęć także po okresie wakacyjnym, począwszy od 15

września. Warto się zastanowić i skorzystać z propozycji.

W tych samych terminach zajęcia z gimnastyki korekcyjnej i nauki pływania będą prowadzone na obiektach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kielcach. Idzie tu głównie o baseny przy ul. Piecka i na Stadionie. Zapisy przyjmuje także TPD.

Warto osoby zainteresowane poinformować, że kielecki MOSiR wyraził zgodę, iż dzieci rodziców pracujących, po zakończonych zajęciach będą mogły pozostać na wymienionych pływalniach. Oczywiście, dotyczy to tylko okresu wakacyjnego.

(tech)

24 Godziny — Wydawca: „Gazeta Kielecka” Spółka z o.o. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: JULIUSZ JAN BRAUN, zastępca red. naczelnego: KRZYSZTOF FAJKIEWICZ, sekretarz redakcji: JOZEF MACHNIK, LONGIN KACZANOWSKI. Adres redakcji: 25-367 Kielce, pl. Wolności 2, tel. 466-89. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne, Kielce, Sienna 2.